Nr 10. Poznań, dnia 12 maja 1918. Rok X.

GAZETA DLA KOBIET

Dwutygodnik poświęcony sprawom kobiet pracujących.

Organ »Związku Stowarzyszeń Katolickich Kobiet Pracujących« z siedzibą w Poznaniu.

Wychodzi co dwa tygodnie na niedzielę. **Zamówienia** przysyłać należy do Ekspedycyi: Poznań — św. Marcin 69. — Abonament na poczcie 50 fen. kwartalnie. — Adres Redakcyi: Poznań — św. Marcin 69. Numer telefonu 1527.

REDAKTOR:
Ks. Józef Schulz.

Ogłoszenia: jednołamowy wiersz petytowy 25 fen. Ogłoszenia stowarzyszeń w części inseratowej na ostatniej stronie wiersz 10 fen. — Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycya Poznań — św. Marcin 69. Numer telefonu 1527.

WIADOMOŚCI ZWIĄZKOWE.

Szan. Zarządom przypominamy uprzejmie, że składki miesięczne na I kwartał winny być uregulowane jak najprędzej, aby i Kasa Główna regulować mogła swoje rachunki w Drukarni i Weście. —

Donosimy, że odebraliśmy już świeży nakład śpiewników związkowych, i sprzedajemy je stowarzyszeniom naszym po 40 fen.

Biuro Związku.

Sprawozdanie Związku
Katolickich Stowarzyszeń Kobiet pracujących od 1-go stycznia 1917 do 31 grudnia 1917.

(Dokończenie.)

Biuro stręczeń, Schroniska i Kuchnie „Stowarzyszenia katolickiej służby żeńskiej“ w Poznaniu (ul. Wrocławska Nr. 4).

a) Biuro stręczeń: **zgodzono** (w r. 1916 — 580) **550** osób i to tylko w obwodzie wojskowym poznańskim, bo poza tem nie wolno według zakazu komendy obwodowej.

b) W Schronisku **nocowało** (w r. 1916 — 826) **957** osób przez (w r. 1916 — 6155) **6104** noce.

c) **Obiadów** wydano w Kuchni (w r. 1916 — 15794 **18853**.

Do **Kasy Pogrzebowej** przystąpiło w r. sprawozdawczym jedno nowe stowarzyszenie: Samopomoc w Grodzisku, z 12 członkami, a 35 udziałami.

Ogólna liczba członków Kasy Pogrzebowej jest **1061**, (w roku 1916-tym 918 członków), którzy mają **1354** udziałów (w roku 1916-tym 1046).

II. **Kasa Główna.**

Dochód:

1. Remanent	5 922,62
2. **Składki miesięcz. Stow. Związkowych:**	
Stow. Panien pracuj. w handlu i przemyśle parafii archikatedral. w Poznaniu	30,00
Stow. Żeńsk. Młodzieży „Strażnica“ parafii Bożego Ciała	54,40
Stow. Pracownic w parafii św. Jana	279,35
Stow. Pracownic parafii Jeżyckiej	145,10
Stow. Pracownic Konfekcyjnych	151,60
Stow. „Oświata i Praca“ parafii św. Łazarza	238,00
Stow. Pracownic pod wezw. M. B. N. Pomocy	50,50
Stow. Służby Żeńskiej M. B. Różańcowy	431,80
Stow. Żeńsk. Młodzieży Kupieckiej	131,20
Stow. Żeńsk. Młodzieży parafii św. Wojciecha	68,90
Stow. Kobiet Pracujących w Bolechowie	42,40
Stow. Kobiet Prac. w „H. i K.“ w Bydgoszczy	121,40
Stow. „Jedność“ w Bydgoszczy	433,25
Stow. „Oświata i Praca“ w Byszkach	3,60
Stow. Kobiet Prac. w Chodzieży	242,50
Stow. Kobiet Prac. w Dobrojewie	9,60
Stow. „Lechitki“ w Gnieźnie	346,90
Stow. „Spójnia“ w Gnieźnie	295,80
Stow. Samopomocy Żeńskiej w Grodzisku	72,80
Stow. „Jedność“ w Inowrocławiu	560,00
Stow. „Zgoda“ w Inowrocławiu	114,50
Stow. „Ogniwo“ w Jutncewie	22,20
Stow. Kobiet Prac. w Koźminie	59,60
Stow. „Jedność“ w Krotoszynie	9,60
Stow. Kobiet Prac. pod wezw. św. Anny w Lesznie	164,55
Stow. Kobiet Prac. w Łobżenicy	25,00
Stow. Kobiet Prac. w Niechanowie	12,00
Stow. „Skarga“ w Obrzycku	70,90
Stow. Kobiet Prac. w Ostrowie	251,20
Stow. Młodzieży Prac. w „H. i K.“ w Ostrowie	98,70
Stow. Kobiet Prac. w Owińskach	104,00
Stow. „Zgoda“ w Pakości	113,60
Stow. Kobiet Prac. w Piotronkach	10,40
Stow. Kobiet Prac. w Pleszewie	132,00
Stow. Panien Katol. w Rynarzewie	31,90
Stow. Żeńskiej Młodzieży w Środzie	385,35
Stow. Pracownic pod wezw. M. B. N. Pomocy w Starołęce	59,70
Stow. „Oświata“ w Szamotułach	85,00

Stow. „Zjednoczenie“ w Szamotułach	214,90	
Stow. Kobiet Prac. w Tarnowie	92,10	
Stow. Kobiet Prac. w Tucznie	97,20	
Stow. Kobiet Prac. pod wezw. M. B. D. R. w Wirach	107,30	
Stow. Włościanek w Żoniu	48,00	6 018,80

3. **Składki roczne Stow. Związk.**

Stow. Panien Prac. w „H. i P.“ parafii Archikatedr.	10,50	
Stow. „Strażnica“ parafii Bożego Ciała	5,20	
Stow. Pracownic parafii św. Jana	29,00	
Stow. Pracownic parafii Jeżyckiej	15,30	
Stow. Pracownic Konfekcyjnych	15,00	
Stow. Pracownic parafii św. Łazarza	17,10	
Stow. Pracownic pod wezw. M. B. N. Pomocy	6,90	
Stow. Służby Żeńskiej M. B. Różańcowej	42,20	
Stow. Żeńskiej Młodzieży Kupieckiej	26,00	
Stow. Żeńskiej Młodzieży parafii św. Wojciecha	8,50	
Stow. Kobiet Prac. w Bolechowie	3,80	
Stow. „H. i K.“ w Bydgoszczy	12,00	
Stow. „Jedność“ w Bydgoszczy	36,50	
Stow. Kobiet Prac. w Dobrojewie	1,60	
Stow. „Lechitki“ w Gnieźnie	28,80	
Stow. „Spójnia“ w Gnieźnie	32,50	
Stow. Samopomocy Żeńsk. w Grodzisku	4,45	
Stow. „Jedność“ w Inowrocławiu	63,00	
Stow. „Zgoda“ w Inowrocławiu	14,60	
Stow. Kobiet Prac. w Koźminie	4,70	
Stow. Kobiet Prac. pod wezw. św. Anny w Lesznie	16,50	
Stow. Kobiet Prac. w Niechanowie	6,00	
Stow. „Skarga“ w Obrzycku	4,60	
Stow. Kobiet Prac. w Ostrowie	21,80	
Stow. Młodzieży Prac. w H. i K. w Ostrowie	6,50	
Stow. Kobiet Prac. w Owińskach	10,00	
Stow. „Zgoda“ w Pakości	12,70	
Stow. Kobiet Prac. w Piotronkach	1,30	
Stow. Kobiet Prac. w Pleszewie	11,60	
Stow. Panien Katol. w Rynarzewie	2,50	
Stow. Żeńsk. Młodzieży w Środzie	55,40	
Stow. Pracownic pod wezw. M. B. N. P. w Starołęce	7,10	
Stow. „Oświata“ w Szamotułach	6,80	
Stow. „Zjednoczenie“ w Szamotułach	26,00	
Stow. Kobiet rad. w Tarnowie	8,10	
Stow. Kobiet Prac. w Tucznie	9,10	
Stow. Kobiet Prac. pod wezw. M. B. D. R. w Wirach	10,00	
Stow. Włościanek w Żoniu	5,00	598,65

4. **Rozmaite dochody:**

Za druki	781,77	
Za anonse i abonament prywatny	165,12	
Procent od kapitału kasy głównej	143,40	
Subwencye Drukarni i Księgarni św. Wojciecha	2 000,00	
Konta rachunków i rozmaite	348,40	3 438,69
Ogólna suma dochodu		15 978,76

Rozchód:

Gazeta dla Kobiet	5 717,58	
Administracya	1 653,00	
Druki i abonament gazet obcych	750,49	
Biuro, przybory, portorya, telefony i rozmaite	561,26	
Agitacya	44,00	
Nadzwyczajne	99,05	8 825,38
Ogólna suma rozchodu		8 825,38

Zestawienie.

Dochód	15 978,76
Rozchód	8 825,38
Remanent na r. 18.	7 153,38

II. **Kasa pogrzebowa.**

Dochód:

1. Remanent		702,25
2. **Od stowarzyszeń:**		
Stow. „Spójnia“ w Gnieźnie	2,45	
Stow. Pracownic pod wezw. M. B. N. P.	0,75	
Stow. Pracownic Konfekcyjnych	1,45	
Stow. Służby Żeńskiej	1,35	
Stow. „Zgoda“ w Pakości	1,05	
Stow. „Lechitki“ w Gnieźnie	10,65	
Stow. Żeńsk. Młodzieży Kupieckiej	0,15	17,85
Suma ogólna		720,10

Rozchód:

Westa od:		
Stow. „Spójnia“ w Gnieźnie	55,35	
Stow. Panien w H. i P. parafii Archikatedralnej	2,70	
Stow. „Skarga w Obrzycku	4,05	
Stow. Kobiet Prac. w Lesznie	5,85	
Zaległe składki członków przejściowych	9,90	77,85
Suma ogólna		77,85

Zestawienie.

Dochód	720,10
Rozchód	77,85
Remanent na r. 1918	642,25

W Maju.

Pokraśniał świat, — lśni w słońcu kwiat
Radosne głosy biją
Od naszych miedz, od naszych chat:
— Cześć, chwała Ci, Maryo!

O, spójrz na kraj, — dni lepszych Maj,
Spuść strugą łask promienną...
Pragnienie serc stęsknionym daj!
Królowo! Znijdź w Twe lenno!

Stal nasza rdzy, z ócz płyną łzy, —
Mgła jeszcze kryje smugi: —
O! Pani zstąp! Królową Ty!
My naród Twój, Twe sługi!

Niech z szumem zbóż, bez skargi już
Powieje pieśń przez sioła.
Zbliż czekań kres, zapory skrusz, —
Do Ciebie lud Twój woła!

Odezwa w sprawie pisowni.

Powołani do Krakowa przedstawiciele nauki i szkolnictwa ze wszytkich dzielnic polskich zgodzili się w dniu 5 stycznia 1918 roku na główne zasady pisowni, które Akademja Umiejętności przez swój Wydział filologiczny dnia 15 stycznia b. r. za stałe uznała i ogłosiła.

Uchwale naszego areopagu naukowego poddajemy się bez sporu i sprzeciwu, jak to już uczynili rodacy z innych dzielnic. — Z serdeczną radością witamy ten pewnik, że obecnie osiągnęliśmy jednolitość na tak ważnem polu piśmiennego wyobrażania dźwięków, naszego pięknego i nad wszystko ukochanego języka.

Wzywamy przeto wszystkie redakcje gazet i czasopism, wszystkie wydawnictwa i drukarnie nasze, oraz wszystkich rodaków, zwłaszcza młodzież i osoby nauczające, aby bez wahań lub zmian przyjęły odtąd **„Główne zasady pisowni polskiej“** i do nich się tak w druku, jak w piśmie stosowały.

Niechaj ta zgodność w używaniu zasad pisowni stanie się jednym z widomych objawów naszej jedności.

W Poznaniu, dnia 3 maja 1918 roku.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
Komisja Językowa Wydziału historyczno-literackiego.
Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka.
Towarzystwo Naukowe Polaków w Berlinie.
Towarzystwo Czytelni Ludowych.
Towarzystwo Dziennikarzy i Literatów.
Wydział kulturalno-oświatowy Rady Narodowej.

Słownik nowej pisowni do nabycia w każdej księgarni po 25 fen. (przypisek red.).

POGADANKA.

Jak się miewacie, kochane Siostry? Ojoj! jak to już dawno, kiedy ostatni raz z Wami gawędziłam. Powiedzcie: czy i Wam tak szybko czas uchodzi, mimo wojny, kłopotów itd. — a może właśnie dlatego? Bo ja coprawda, ani się spostrzegłam, ile to już tygodni od ostatniej „Pogadanki“ upłynęło, aż tu Szanowna Redakcya burę mi dała porządną i miły obowiązek przypomniała. Na świecie tymczasem cudnie się zrobiło, wiosna tak wczesna i piękna zawitała, że dawno takiej starzy ludzie nie pamiętają. Myślę przy tem o naszych kochanych Stowarzyszonych poznańskich, czy Wy macie też sposobność zobaczenia choćby w niedzielę, zielonych drzew, kwiecia i łąk?

Bo to koleje pono niebardzo chcą zabierać na przedmiejskie wycieczki — przytem podrożały — więc ciasno, duszno, a przytem drogo jechać może niejednej się niechce i woli za te pieniądze przejść się do kinematografu choćby. Co prawda, kinematografy, to już nie tylko wielkomiejska plaga, jest ich i na małych miastach pełno — i sama widuję tłumy bardzo młodych panienek, pielgrzymujące do nich raz, a czasem i więcej razy w tygodniu. Ilu tam naszych członków, trudno stwierdzić, Wy same najlepiej byście na to pytanie odpowiedzieć mogły. Otóż, widzicie, Siostry kochane, kinematograf, to bardzo piękny wynalazek. Gdyby nasi dziadkowie powstać mogli z grobu i zobaczyli naraz, nieprzygotowani na to, taką maszynę, która fotograficznie oddaje nietylko osoby i rzeczy ale i ruchy, taką ruchomą fotografią, przeżegnaliby się pewno, sądząc, że to dzieło złego ducha. A to tylko wynik myśli ludzkiej, której Pan Bóg dał iskierkę Swego Tchnienia w postaci rozumu. I wynalazek jest dobry, o ile dobremu służy celowi. I dlatego bardzoby było dobrze, gdyby widowiska te działały kształcocą: zapoznawały nas ze zdobyczami wiedzy ludzkiej — pokazywały piękne okolice i kraje nieznane. Ale takich obrazów pono mało tam się widzi — nie wiem, bo na nie sama nie chodzę, — a gdyby ich więcej było, to ludziska nie cisnęliby się, krzywiąc się, że nudne. Za to więcej, a raczej pełno dramatów sensacyjnych, które z naszymi zasadami moralności nie wiele mają wspólnego — najczęściej zdrady małżeńskie, kradzieże, zabójstwa są tematami tych „ciekawych, interesujących“ obrazków. A ponieważ przytem widzi się dużo toalet kosztownych, samochodów i całego otoczenia bogactwa, więc dziewczęta, same o tem nie wiedząc, ani sobie nie zdając z tego sprawy, nabierają gustu do zbytku, strojów ich stanowi i zarobkowi nieodpowiednich. A jakie stąd mogą być skutki? czy nie budzi się apetyt na zarobki łatwe a wielkie, któreby też do podobnych zbytków doprowadziły.

Pierwszy i ostatni dzień maja.

(Ciąg dalszy.)

Przedziwny jest urok majowego nabożeństwa. Nie obowiązuje doń żadne przykazanie kościelne, a jednak, kto może, chętnie przychodzi. Zamilkł już gwar dnia, zapada mrok, w kościele jasno, miło; woń kwiatów, zieleni, świeżości wiosennej przemawia do duszy jakimś nadziemskim szeptem. Serce mówi: dobrze mi tu być! Układają się do snu burze, namiętności — troski, kłopoty pozostały poza murami kościoła. Tu wszyscy się czują tylko dziećmi Maryi, Matki Bożej. Nigdy nie jest Królowa Niebios tak bliską sercu człowieka, jak na majowem nabożeństwie. Zdaje się, że z ołtarza błogosławi dzieciom swoim wielkim i małym i płaszcz Swej opieki nad niemi roztacza.

Józef O... stanął przy drzwiach, ale jednak słyszał serdeczną, wymowną naukę kapłana. Wykazywał ksiądz, że nabożeństwo do Najświętszej Panny przynosi obfite błogosławieństwo Boże i na ziemi i w wieczności. Wspomniał o św. Teresie, która, utraciwszy matkę w rychłej młodości, za matkę sobie obrała Matkę Bożę. — Marya wierną była dla niej opiekunką, bo na łożu śmierci święta głośno wyznawała, że przez całe życie zawsze doznawała przedziwnej, widocznej opieki Maryi. Kończąc przemówienie wołał kapłan: „Tak i wy czyńcie, dobre dzieci, chrześcijańscy rodzice, pobożna dziewico, w duchu uklęknijcie wszyscy przed Maryą, przyrzekając, że Ją kochać będziecie przez całe życie. Codzień wzywajcie Ją krótkiemi, serdecznemi westchnieniami, w poszanowaniu miejcie różaniec św., chowajcie czystość serca, a przekonacie się, że nabożeństwo do Najświętszej Panny nie jest próżnem, niepotrzebnem marnotrawieniem czasu. Każdy kwadransik poświęcony Matce Bożej, każda szczera modlitwa płynąca z poczciwego i czystego serca, już tu na ziemi przynosi uchwytne, wielkie łaski Boże. Wierzymy w moc i chwałę Maryi, bo znamy Jej własne słowa: albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest. Bolejemy nad tymi, którzy gardzą opieką Maryi i od Jej czci się uchylają. Poprzez wszystkie wieki życie codzienne stwierdza prawdę słów św. Bernarda: nie słyszano od wieków, aby ktokolwiek, co się uciekał pod opiekę Maryi, od Niej miał być opuszczony“.

Szczególnie gorąco i żarliwie modliła się żona Józefa O... Wiedziała, dla czego! W domu nie działo się tak, jak dawniej. Od czasu, jak mąż się zapoznał z teraźniejszymi towarzyszami, coraz częściej wieczorami wymykał się z domu, przy dzieciach złorzeczył księżom, kościołowi. Przytem bieda zaczynała zaglądać, bo gościniec pochłaniał nieraz cały tygodniowy zarobek. Była niezgoda w domu. Na żonę i dzieci nie mógł patrzeć ojciec, bo były mu żywym wyrzutem, że je zaniedbał. O pacierzu nic już wiedzieć nie chciał, o mszy św., o kazaniach wyrażał się z lekceważeniem. Jednem słowem: Józef już był na drodze, co prowadzi do zagłady duszy. Wiedziała o tem dobrze poczciwa żona i dla tego tak gorąco modliła się do Najświętszej Panny. Pewna jednak otucha wstąpiła do jej serca, gdy przyrzekła Matce Bożej, że przedewszystkiem sama wiernie wypełniać będzie obowiązki swoje jako matka i żona.

Józef tymczasem modlił się także. Zwłaszcza przy końcu nabożeństwa, gdy ksiądz w osobnej modlitwie opiece Najświętszej Panny polecał wszystkich obecnych, serdecznie do Boga westchnął za żonę i dzieci.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pewno, że nie z każdą tak się dzieje, ale niebezpieczeństwo jest wielkie. A jaki jest wpływ tego rodzaju widowisk na młode szczególniej umysły, o tem pouczają nas kroniki sądowe większych miast, gdzie małoletni, schwytani np. na kradzieży, zeznają, że przez kino im myśl zła przyszła. Prawda, że także przez złe książki, ale o tem innym razem.

Mnie zawsze ogromną przykrość sprawia, gdy widzę dzieci, chłopców i dziewczęta, szkolne, zgromadzone przed plakatami, które dużemi obrazami zwabić usiłują publiczność, na tak zwane „ciekawe“ widowisko. Buzie im się rumienią, a oczki niezdrową palą ciekawością; biedne dzieci! Jak mi ich żal, i jak to źle, że matki i siostry nie myślą o tem, aby im to zło wyjaśnić, bo może same równie się niem zajmują i zachwycają. A duszyczka dziecka to także płytka fotograficzna, a łatwiej chwyta plamy i cienie, aniżeli jasne promienie. Ktoś, któremu podpadły wymuszone, przesadne ruchy dziewcząt, zapytał je, skąd one tych ruchów nabrały i otrzymał odpowiedź: to w kintopie tak się kłaniają! A przecież nasze Polki z natury są zręczne i zgrabne, niech tylko dodadzą do tego skromność i delikatność, — a wdzięku starczy i nie potrzeba się zapatrywać na aktorki berlińskie czy wiedeńskie.

Wybaczcie, kochane, że tak się na ten temat, przykry dla mnie, rozpisałam; dawno o tem z Wami pogadać chciałam. Niepokoi mię bowiem ta myśl, ile też z naszych członków choruje na tę modną chorobę; dałby Bóg, aby jak najmniej. Może która z Was mię objaśni, i napisze mi kilka słów w tej sprawie. A o ile możecie, starajcie się młodszym szczególniej tłumaczyć, że czas wolny można lepiej i użyteczniej spędzić: na przechadzce, zebraniu, koncercie ładnym, czy zabawie dobroczynnej, których się tyle u nas urządza. Jest stąd i rozrywka dla siebie i korzyść dla innych, o ile one są szlachetne, i grosz wydany wpływa na korzyść naszych instytucyi, lub głodnych braci, a nie do kieszeni obcych przedsiębiorców. Pamiętajcie o tem, Siostry! A.

ZAGADKA LITERACKA.

Wspak p i e r w s z e, jak i d r u g i e znajdziesz w alfabe- [cie,
Wspak zaś t r z e c i e jest królem w wielkim zwierząt [świecie,
Ot, i c a ł o ś ć gotowa, nazwisko człowieka,
Co śpi cicho snem śmierci od przeszło pół wieka.
Był to wielki uczony, wart miana Polaka,
A gdy z kraju wyjść musiał, to tęsknota taka
Targała jego sercem, że już nic uroku
Dlań w świecie mieć nie mogło... Od roku do roku,
W biednej izbie, nad księgą siedział starzec zgięty,
A lud obcy z czcią mówił: — „Ten Polak to święty!“
On zaś myślał i pisał narodowe dzieje.
I o tem co nas dźwignie, co nami zachwieje;
I nie było nauki, by obcą mu była,
Tak wielka oświecała umysł jego siła.
Kochał równość i wolność, chciał braterstwa ludu,
I z czcią ściskał te dłonie zczerniałe od trudu,
Sam jadł nędznie i chodził w bluzie robotnika,
Ach dla czegóż w narodzie pamięć o nim znika?
Czekam dużo rozwiązań, boć nie wątpię przecie,
Że panienki cośkolwiek o tym mężu wiecie!

P. W.

Rozwiązanie zagadek.

nadesłały stowarzyszone: Jadwiga Szczepańska z Świecy, członek stow. „Sodalicya“ w Odolanowie. Zagadka z Nr. 8 Gazety dla Kobiet: T u r e k.

Helena Reszelówna z Krotoszyna, Józ. Marchowiecka z „Spójni“ w Gnieźnie i Aniela Matyaszczykówna z Leszna, rozwiązały zagadkę z Nr. 9: K o ł o.

Dziwi nas bardzo, że tak mało stowarzyszonych zajmuje się zagadkami w gazetce naszej, a przecież i one kształcą umysły czytelniczek; oby więc przyszłe zagadki większe budziły zaciekawienie i redakcya odbierała liczniejsze rozwiązania.

Sprawy Związku i Stowarzyszeń.

Z ruchu Stowarzyszeń.

Stow. „Jedność“ w Inowrocławiu odbyło swe zebranie zwyczajne d. 21. kwietnia w ochronce, pod przewodnictwem ks. wicepatrona, który na wstępie polecił modłom stowarzyszonych duszę członka ś. p. Sal. Kwiatkowskiej.

Po odczytaniu porządku obrad i przyjęciu protokółu z ostatniego zebrania, nastąpiły komunikaty zarządu, poczem stow. Anna Jęczakówna wygłosiła wykład: „Trzy rozbiory Polski“. Prelegentka podała przyczyny rozbioru Ojczyzny naszej, ówczesny stan narodu i powstanie Kościuszkowskie. Zebrane słuchaczki serdecznie podziękowały za ten pouczający wykład. Stow. Szczepańska zadeklamowała udatny wiersz. Pytania ze skrzynki wyjaśniał ks. przewodniczący. Przyjęto zgłaszające się do stowarzyszenia kandydatki, a na zakończenie odśpiewano dwie piosenki. A. G., sekretarka.

(Dalsze sprawozdania dla braku miejsca umieścimy w przyszłym numerze.)

†

(Spóźnione.)

Dnia 30-go marca r. b. zakończyła żywot doczesny, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Janina Sikorska

Zmarła była gorliwym członkiem

Stow. „Oświata“ w Szamotułach.

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie!

†

Dnia 14-go kwietnia zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Antonina Joachimiakówna

Zmarła należała do

Stowarz. kobiet prac. parafii św. Jana w Poznaniu.

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie!

†

Dnia 23-gó kwietnia zasnęła w Bogu ś. p.

Marya Stolarkowa.

Zmarła była długoletnim członkiem

Stowarz. „Lechitek“ w Gnieźnie.

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie!

†

Dnia 25-go kwietnia zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Anna Karpińska

w 27-mym roku życia. — Zmarła należała 8 lat do

Stow. „Oświata“ w Szamotułach.

Cześć jej pamięci!

Czcionkami i drukiem Drukarni i Księgarni św. Wojciecha G. m. b. H. w Poznaniu.